

MARIUSZ CZYŻAK

PRAWO KARNE WOJSKOWE POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Streszczenie

W artykule dokonano przeglądu przepisów polskiego prawa karnego wojskowego okresu powstania styczniowego, poczynając od regulacji przedkodeksowych wydawanych przez dowódców poszczególnych oddziałów powstańczych, aż po kodeksy karne wojskowe i kodeksy postępowania sądów wojskowych ustanowione przez Rząd Narodowy dekretemi z 30 lipca i 20 listopada 1863 r. Omówiono w nim w szczególności: system kar odznaczający się wysokim stopniem represyjności, w tym szafowaniem karą śmierci; typy przestępstw charakteryzujące się często kazuistyką; przebieg postępowania karnego, przewidującego m.in. możliwość zastosowania trybu doraźnego; jak również relację jurysdykcji sądów wojennych względem trybunałów rewolucyjnych. W podsumowaniu zwrócono uwagę m.in. na fakt, iż prawo karne wojskowe powstania styczniowego stanowiło istotny element utrzymania dyscypliny wojskowej w oddziałach powstańczych oraz wykazywało cechy charakterystyczne dla przepisów stosowanych przez formacje wojskowe prowadzące walkę w ramach wojny partyzanckiej.

I. Wprowadzenie

W roku 2013 przypada 150-ta rocznica wybuchu powstania styczniowego. Było ono ostatnim wielkim polskim zrywem niepodległościowym XIX wieku będącym reakcją na narastające represje carskie. Rozpoczęto je w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r., zaś jego bezpośrednią przyczyną była planowana branka do armii rosyjskiej. W odróżnieniu od poprzednich zrywów wyzwoleniczych z lat 1794 i 1830-1831, gdy władze powstańcze dysponowały stałą strukturą administracyjno-sądową i możliwością jawnego istnienia na określonym terytorium kraju, to w czasie powstania styczniowego, z uwagi na konspiracyjne

warunki funkcjonowania i wszechobecność wojsk carskich, nie było to możliwe. Walki powstańcze prowadzono do jesieni 1864 r., a na Podlasiu do wiosny 1865 r.¹ Analogicznie jak poprzednim insurekcjom, towarzyszyły mu zakończone powodzeniem próby powołania sądownictwa wojskowego, które miały zagwarantować przede wszystkim utrzymanie dyscypliny wśród członków sił zbrojnych. Jak trafnie zauważył jeden z uczestników ówczesnych walk, będący zarazem członkiem władz powstańczych, „Rząd więc narodowy, kierujący powstaniem, mógł tylko istnieć jako duch tajemniczy, unosząc się nad całą krainą”². Nie zniweczyło to jednakże planów organizacyjnych i legislacyjnych podziemnych władz powstańczych. Ich skutkiem było opracowanie i wdrożenie szeregu aktów normatywnych regulujących zarówno organizację wojskowego wymiaru sprawiedliwości i postępowanie przed sądami wojskowymi, jak również kwestię odpowiedzialności karnej żołnierzy. Prawodawstwo karne wojskowe okresu powstania styczniowego cechowała nie tylko autonomia względem prawa karnego powszechnego, ale również bogactwo dorobku legislacyjnego ówczesnego Wydziału Wojny Rządu Narodowego. W jego skład wchodziło bowiem około 2.000 aktów normatywnych noszących, w przypadku uregulowań o charakterze ogólnym, miano dekretów, instrukcji bądź regulaminów, a w przypadku rozstrzygnięć jednostkowych – rozkazów dziennych. Do czasów współczesnych przetrwało – jak się podaje – niestety jedynie 10 procent spośród nich³. Przegląd ocalałych pomników prawodawstwa tych czasów pozwala jednakże na dokonanie stosunkowo dogłębnej analizy jego treści, co też stanie się przedmiotem dalszych rozważań.

II. Przedkodeksowe powstańcze przepisy karne

Zanim Wydział Wojny Rządu Narodowego opracował i wydał docelowe regulacje prawnokarne obowiązujące wszystkie oddziały powstańcze, wśród których poczesne miejsce zajęły kompleksowe kodyfikacje wojskowego prawa karnego materialnego, procesowego i ustrojowego z 30 lipca⁴ i 20 listopada⁵ 1863 r., materii odpowiedzialności prawnej żołnierzy poświęcono szereg różnej rangi i odmiennego nazewnictwa aktów normatywnych o

¹ Ostatni dowódca większego oddziału powstańczego ks. Stanisław Brzóska został schwytyany 29 kwietnia, a rozstrzelany 23 maja 1865 r. w Sokołowie Podlaskim.

² Wydawnictwo materiałów do historii Powstania 1863-1864 (red. płk Struś /dr J. Stella-Sawicki/), T. III, Lwów 1890, s. V.

³ M. Stanulewicz, *Sądy i prawo w powstaniu styczniowym*, Poznań 2005, s. 169.

⁴ Kodex karny wojskowy Dekretem Rządu Narodowego z dnia 30 lipca 1863 roku zatwierdzony i w wykonanie wprowadzony, W Drukarni Rządu Narodowego 1863.

⁵ Ukazały się w zasadzie dwa oficjalne wydania kodeksu z 20 listopada 1863 r. – wydanie drukarni Rządu Narodowego z 1863 roku (Kodeks karny wojskowy Dekretem Rządu Narodowego z dnia 20 listopada zatwierdzony i w wykonanie wprowadzony, 1863) oraz wydanie poprawione tejże drukarni z roku 1864. L. Czubiński, *Polskie wojskowe prawo karne w zarysie*, Warszawa 1981, s. 55.

charakterze szczególnym, obowiązujących częstokroć na ograniczonym terytorium kraju lub w określonej formacji wojskowej. Przybierały one postać bądź to „autorskich” kodyfikacji stosowanych w poszczególnych oddziałach, bądź to regulaminów jedynie połowicznie normujących kwestię odpowiedzialności np. tylko w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej.

We wczesnych dokumentach wydawanych u zarania powstania przez Komitet Centralny Narodowy i Rząd Narodowy, autonomiczne i nieograniczone uprawnienia do stanowienia przepisów o charakterze prawnokarnym (a wręcz stosowania określonych rozwiązań o charakterze faktycznym związanych z utrzymaniem dyscypliny) powierzono dowódcom oddziałów powstańczych. I tak np. „Instrukcja Komitetu Centralnego Narodowego dla naczelników wojskowych” z 25 stycznia 1863 r.⁶ wskazywała wyraźnie, że *„wszystkie środki tępienia wrogów są dobre i użyte być powinny”*, zaś w „Instrukcji dla dowódców powstańczych” opracowanej po 25 stycznia 1863 r.⁷, przyznano dowódcom polowym prawo do wykonywania sądownictwa doraźnego skierowanego przede wszystkim przeciwko zdrajcom, szpiegom i *„stawającym opór jego zarządzeniom”*. Z kolei dekret o odwecie za zbrodnie nieprzyjacielskie z 18 lutego 1863 r.⁸ poleca *„używać prawa odwetu”* względem rosyjskich sprawców okrucieństwa wobec jeńców, kobiet i dzieci. Jedynym kryterium postępowania dowódców powstańczych stać miała się przy tym zasada stosowania przez nich środków represji współmiernych do czynu popełnionego przez osądzonego sprawcę (a zatem i kary śmierci za czyn postrzegany jako zbrodnia)⁹.

Wśród jednych z pierwszych regulacji Rządu Narodowego poświęconych odpowiedzialności prawnej żołnierzy znalazła się również „Instrukcja o postępowaniu wojskowym w obozie” z 22 maja 1863 r.¹⁰ Uregulowała ona zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej, stanowiąc w § 20, że *„Kary dyscyplinarne naznaczone być mają za mniejsze wykroczenia, wymierzane sprawiedliwie i stosunkowo do winy popełnionej; wykonanie kary powinno nastąpić jak najprędzej po samym wykroczeniu.”* W przypadku tzw. „ważniejszych przestępstw”, winnych ich popełnienia należało niezwłocznie oddać pod sąd wojenny. Do nakładania kar dyscyplinarnych, do katalogu których należały – uwaga lub wymówka słowna albo w rozkazie dziennym publikowana, naznaczenie na służbę nadkolejną lub też do cięższej

⁶ Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862-1864 (red. E. Halicz, S. Kieniewicz, I. Miller), Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, T. 1, s. 41.

⁷ Ibidem, s. 42.

⁸ Ibidem, s. 54.

⁹ M. Stanulewicz, op. cit., s. 166.

¹⁰ Dokumenty Wydziału Wojny Rządu Narodowego 1863-1864 (red. S. Kieniewicz, I. Miller), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, T. 10, s. 44-49.

pracy, areszt z pełnieniem lub bez pełnienia obowiązków, a także czasowe lub zupełne usunięcie od pełnionego obowiązku, uprawnieni byli – dowódca batalionu (w przypadku piechoty) lub szwadronu (w przypadku jazdy) względem wszystkich podkomendnych, oficerowie wobec podoficerów i żołnierzy, zaś podoficerowie w odniesieniu do żołnierzy. Co istotne, kar dyscyplinarnych nie różnicowano w zależności od posiadanego stopnia, co świadczyło o postępowym charakterze przepisów regulaminowych kreujących formalne relacje pomiędzy członkami powstańczych sił zbrojnych. Odrębne jednostki redakcyjne poświęcone odpowiedzialności dyscyplinarnej znalazły się również w dekretach Rządu Narodowego z 1863 r. wprowadzających kodeksy karne wojskowe wraz z kodeksami postępowania sądów wojennych.

Jakkolwiek pierwsza kompleksowa kodyfikacja karna opatrzona została datą 30 lipca 1863 r., to wiele wskazuje na to, iż wojskowy wymiar sprawiedliwości pełnił swoją rolę już w okresie wcześniejszym. Dowodów na potwierdzenie tego faktu szukać należy w treści aktów normatywnych poprzedzających kodeks lipcowy, które traktowały o odpowiedzialności karnej przed sądami wojennymi. Mowa tutaj chociażby o dekrete o funkcjach komisarzy wojskowych z 22 czerwca 1863 r.¹¹ Pełnili oni rolę pełnomocników Rządu Narodowego współpracujących z komendantami wojsk powstańczych, zaś do ich zadań należało m.in. działanie „w ten sposób, ażeby służbę całą we właściwym rygorze i karności względem naczelników utrzymać” i czuwanie „nad tym, aby rozkazy naczelnika wojskowego z całą ścisłością przez jego podkomendnych były wykonywane”, zaś „w razie spostrzeżenia jakowych uchybień winnych aresztuje i pod sąd wojenny oddaje” (§ 2 i 4 dekretu o funkcjach komisarzy wojskowych). Co więcej, wszelkiego rodzaju nieposłuszeństwo bądź opór wobec rozkazów komisarza wojskowego okazane przez dowódców, oficerów i żołnierzy oddziału powstańczego, miały być traktowane jako nieposłuszeństwo wobec Rządu Narodowego i karane śmiercią (§ 9 dekretu o funkcjach komisarzy wojskowych).

Wobec braku ogólnokrajowych przepisów prawa karnego wojskowego własne regulacje o takim charakterze wydawali również terenowi dowódcy powstańczy. Na okres przed 1 lipca 1863 r. datowany jest, posiadający bardzo zwięzłą formułę i nie mający charakteru powszechnego w randze dekretu Rządu Narodowego, kodeks karny opublikowany w sztabie naczelnika sił zbrojnych ziem ruskich gen. Józefa Wysockiego¹² (dalej: k.k. Wysockiego). Składa się nań 11 artykułów. Dokonano w nim podziału występków na skierowane przeciwko służbie i przeciwko moralności (art. 1 k.k. Wysockiego). Do tych pierwszych zalicza: zdradę,

¹¹ Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego..., s. 145-146.

¹² Dokumenty Wydziału Wojny Rządu Narodowego..., s. 81-82.

nieposłuszeństwo dowódcy w boju, morderstwo, nieposłuszeństwo w marszu lub podczas biwakowania, ucieczkę z pola bitwy lub z obozu, wykroczenie na służbie forpocztów, a także porzucanie lub utratę broni i innych „przyborów wojskowych” (art. 2 k.k. Wysockiego). Samych zaś kar nie różnicował. Znalazła się wśród nich, wymieniana na pierwszym miejscu, kara śmierci wykonywana przez rozstrzelanie lub przez powieszenie, kara wolnościowa w postaci aresztu, a także takie kary „na honorze” jak – wypędzenie z powstańczego wojska, degradacja lub usunięcie z obowiązku, naznaczenie na wartę i do cięższych robót, nagana wobec kolegów, a wreszcie – po części pokrewne współczesnemu środkowi karnemu podania wyroku do publicznej wiadomości – ogłoszenie postętku w rozkazie dziennym (art. 4 k.k. Wysockiego). Na strukturę organizacyjną wojskowego wymiaru sprawiedliwości składały się: sąd doraźny, sąd wojenny i sąd koleżeński (kolegów). Sądowi wojennemu, który mógł orzec wszystkie rodzaje kar znanych kodeksowi, podlegały natomiast pozostałe kategorie przestępstw (art. 6 k.k. Wysockiego). Honorowy sąd koleżeński właściwy był w sprawach występku złodziejstwa, pijaństwa, zwady i bójki, aczkolwiek nie mógł wymierzać kary śmierci (art. 7 k.k. Wysockiego). Naczelnym dowódcą oddziału wyposażony został przy tym w możliwość zastosowania prawa łaski w postaci zupełnego ułaskawienia lub złagodzenia orzeczonej kary (art. 9 k.k. Wysockiego). Do zainicjowania postępowania przeciwko żołnierzowi uprawniony był głównodowodzący oddziałem w przypadku występkę popełnionego przez oficera, a dowódca piechoty lub jazdy oddziału wobec podoficera lub żołnierza (art. 10 k.k. Wysockiego).

Wymienić tutaj należy również „Instrukcję dla wojskowej organizacji powstańczej” z 17 maja 1863 r. wprowadzoną przez naczelnika sił zbrojnych województwa kaliskiego gen. Edmunda Taczanowskiego, czy też „Dyspozycję” naczelnika wojennego województwa mohylewskiego Ludwika Zwierzdowskiego „Topora”. W przypadku tej pierwszej instrukcji, w sprawach o przestępstwa – zaniechania komendanta wojskowego w gromadzeniu broni i wyposażenia, uchylania się od poboru oraz uchylania się od udziału w pospolitym ruszeniu, wyrokować miał „możliwie najsurowiej” sąd wojenny doraźny. Na gruncie drugiego aktu normatywnego jakkolwiek zwłokę lub opieszałość miano karać śmiercią, bez udziału sądu¹³.

III. Charakterystyka kodeksowych źródeł powstańczego prawa karnego wojskowego

Oddziały armii powstańczej w znacznej mierze składały się z sił nieregularnych prowadzących wojnę partyzancką, stąd potrzeba utrzymania dyscypliny wojskowej w

¹³ M. Stanulewicz, op. cit., s. 175-177.

oddalonych od naczelnego dowództwa formacjach stała się jednym z naczelnych zadań kierownictwa powstania. Zaistniała zatem konieczność utworzenia odrębnego sądownictwa wojskowego i wydania przepisów, którymi kierować się miały sądy wojskowe. Rząd Narodowy nie przywrócił mocy obowiązującej kodyfikacjom karnym wojskowym z czasów Królestwa Polskiego i powstania listopadowego (Kodeks kryminalny dla Woyska Polskiego z 1815 r.¹⁴, Prawa karzące wojskowe z 1824 r.¹⁵, Kodeks Gwardii Narodowej Warszawskiej z 1830 r.¹⁶), ani z powstałych w okresie powstania styczniowego kodyfikacji prywatnych¹⁷, ale opracował własną kodyfikację w postaci wspomnianego już dekretu Rządu Narodowego z 30 lipca 1863 r. obejmującego prawo materialne, procesowe oraz przepisy dotyczące ustroju sądownictwa polowego, który rozpoczynała preambuła o następującej treści: „Rząd Narodowy uznając potrzebę uregulowania sprawiedliwości polowej jak również utrzymania porządku i karności w Wojsku Narodowym stanowi: 1. wydanym zostaje Kodex Wojskowy wraz z Kodexem Postępowania Sądowego, 2. obadwa Kodexa te obowiązywać będą od daty niniejszego dekretu”. Dekret obejmował również część trzecią – „Kary dyscyplinarne”. Sam kodeks wojskowy prawa materialnego (dalej: k.k.w. z 30 lipca 1863 r.) ma postać usystematyzowanej zwartej rozprawki. Składają się na nią postanowienia o charakterze zasad ogólnych, wśród których naczelną rolę zajmowała zasada „ignorantia iuris nocet” wraz z towarzyszącym jej obowiązkiem posiadania przez każdego żołnierza wyciągu z kodeksu karnego wojskowego. Dalszą jego część obejmuje katalog kar kryminalnych oraz poszczególne typy czynów zabronionych. Kodeks postępowania sądowego, określany w dalszej części kodyfikacji mianem kodeksu postępowania sądów wojennych (dalej: k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.) zawiera zaś 67 jednostek redakcyjnych (punktów zwanych w samej treści kodyfikacji artykułami) regulujących całość zagadnień związanych z ukonstytuowaniem sądu wojennego oraz przebiegiem postępowania przygotowawczego, jurysdykcyjnego i

¹⁴ Kodeks kryminalny dla Woyska Polskiego z 31 marca 1815 r.

¹⁵ Prawa Karzące Wojskowe wypisane z Księgi Praw pod tytułem: Le Guide des Juges Militaires przez Xawerego Krysińskiego Audytora Generalnego Woysk Polskich przełożone z dołączeniem wzorów: skarg, inkwizycji, wotowań i wyroków. w Warszawie w Drukarni Wojskowej 1824.

¹⁶ Zob. W. Lewandowski: Kodeks karny dla Gwardii Narodowej Warszawskiej, Czasopismo Prawno-Historyczne 1956, Nr 2, s. 267-295.

¹⁷ Pewna liczba projektów kodyfikacji opracowanych w czasie Powstania Styczniowego nigdy nie znalazła swojego zastosowania w praktyce, stając się jedynie swoistym przyczynkiem do rozważań teoretycznych nad instytucjami prawa karnego wojskowego. Mowa tutaj chociażby o prywatnej publikacji autorstwa Wincentego Mazurkiewicza pt. „Zasady i przepisy do prawa karnego wojskowego”, którą ogłoszono drukiem w 1864 r. Przepisami opatrzył ją jeden z przywódców powstania gen. Ludwik Mierosławski. Autor wzorował ją na współczesnym mu francuskim prawie wojskowym. Chociaż staranie przygotowana pod względem merytorycznym i stosunkowo obszerna, stanowiła jedynie – według Jego słów – „użyteczny komentarz do Kodeksu Karnego Wojskowego” i służyć miała „normalnej organizacji sił zbrojnych narodowych”. J. Adamus, Przegląd źródeł powstańczego prawa wojskowego, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1932, Nr 1, s. 34 i n.

wykonawczego. Rozdział poświęcony odpowiedzialności dyscyplinarnej traktuje o rodzajach kar dyscyplinarnych i typach przewinień dyscyplinarnych.

Nawet wprowadzenie represyjnego prawodawstwa karnego wojskowego nie mogło odwrócić losów powstania. Wobec niepowodzeń w walce i towarzyszącego im kryzysu dyscypliny wojskowej w oddziałach powstańczych¹⁸, Rząd Narodowy zdał sobie sprawę z potrzeby uproszczenia dotychczasowej procedury funkcjonowania sądów wojskowych. W związku z powyższym, dnia 20 listopada 1863 r. „w celu utrzymania porządku i zaprowadzenia karności w Wojskach Narodowych a przytem uznając konieczną potrzebę skrócenia przewodu Sądów Polowych przez usunięcie formalności zbytecznych” wprowadzona została w życie kolejna kodyfikacja karna wojskowa, zmodyfikowana wobec kodeksu lipcowego i obejmująca nowy kodeks karny wojskowy (dalej k.k.w. z 20 listopada 1863 r.) i nowy kodeks postępowania sądów wojennych (dalej: k.p.s.w. z 20 listopada 1863 r.). Dekret ją wprowadzający zniósł „Kodeks Karny Wojskowy wraz z Kodexem Postępowania Sądowego dekretem z dnia 30 Lipca, roku 1863 zatwierdzony”, i polecał wdrożenie w życie nowych przepisów „wszystkim Władzom Narodowym w czem do której należy poleca.”. Nadmienić należy, iż w grudniu 1863 r. podjęto także reformę struktur armii powstańczej starając się nadać jej kształt wojska regularnego¹⁹. Starano się również, w obliczu konieczności prowadzenia po raz kolejny walki w warunkach zimowych, podnieść poziom morale kierując do żołnierzy powstańczych i społeczeństwa szereg odez²⁰.

¹⁸ Jako przykład oceny morale żołnierzy sił powstańczych wskazać można chociażby rozkaz nr 27 z dnia 15 sierpnia 1863 r. wydany w Krakowie przez Wydział Administracji Rady Prowincjonalnej do Wydziału Obwodowego Rzeszowskiego o treści następującej: „Smutne doświadczenie ostatnich czasów przekonano, że oddziały wkroczywszy w granicę Kongresówki za pierwszym spotkaniem się z nieprzyjacielem, pomimo rozkazów, próśb i gróźb dowódców, pomimo przykładu kilkunastu lub kilkudziesięciu ludzi odwagi i poświęcenia pełnych, w tychże oddziałach będących, zazwyczaj haniebnie pierzchają i granicę Galicyi przekraczają. (...) Zważywszy, że już Rząd Narodowy, postanowieniem w Maju bież. roku wydanem, potępia i pod sąd oddaje tych wszystkich, którzy w szeregach narodowych służąc, bez rozkazu dowódcy w granicę Galicyi wkraczają. (...) Władze właściwe przedsięwzją stosowne kroki do pociągania rzeczywiście winnych do surowej odpowiedzialności.” (Wydawnictwo materiałów do historii Powstania 1863-1864 ..., s. 113-114). Nowa kodyfikacja nie była jednak w stanie odwrócić losów powstania, jak również wzmocnić na długo morale samych powstańców, nękanych ciągłą walką prowadzoną w niesprzyjających warunkach i brakiem aprowizacji. W raporcie z 9 grudnia 1863 r. mjr Rębajło pisze m.in.: „Duch moralny mojego żołnierza dobry, lecz fizycznie bardzo znużony z powodu forsownych marszów, nędznego ubrania, o nadesłanie którego już od 14 dni wzywam.”. W raporcie gen. Michała Heindricha-Kruka z 27 grudnia 1863 r. sporządzonym po bitwie pod Kockiem stoczonej 24 i 25 grudnia 1863 r. czytamy zaś: „Daleko większa jednak niż w rannych i w zabitych, zadaną mi jest klęska w zdemoralizowanym żołnierzu, którego się 160 rozproszyło. Utarczka ta nie będzie chlubną dla naszego oręża, bo okazuje, jak niedojrzali, jak niekarni są nasi oficerowie (...).” (Dokumenty terenowych władz wojskowych Powstania Styczniowego 1863-1864 (red. S. Kieniewicz, I. Miller), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, T. 12, s. 94-95, 97-99).

¹⁹ F. Ramotowska, Odradzanie się Państwa Polskiego w epoce porozbiorowej, Warszawa 2009, s. 196-197.

²⁰ Np. Odezwa Rządu Narodowego do oddziałów powstańczych nawołująca do karności i wytrwałości z 15 grudnia 1863 r. (Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego..., s. 288-289) głosiła, iż „Prawo narodowe wojskowe stanowi infamię na opuszczających szeregi, a dowódcom wojskowym Rząd Narodowy pod najsurowszą odpowiedzialnością poleca nieodwołalnie wydalać z szeregów każdego, kto się

IV. System kar w powstańczym prawie wojskowym

System sankcji karnych znany wojskowemu prawodawstwu karnemu okresu powstania styczniowego odznaczał się tak rozbieżnymi cechami, że po części lokowały one prawodawstwo powstańcze wśród regulacji, jak na ówczesne czasy, postępowych, po części zaś pozwalały je przyporządkować do niezwykle restrykcyjnych. Do tych pierwszych należało z pewnością rozróżnienie sankcji karnych na kary kryminalne i kary dyscyplinarne, eliminacja kar cielesnych oraz ujednoczenie kar stosowanych wobec kadry oficerskiej, podoficerów i szeregowych żołnierzy. O jego surowości decydowało natomiast przede wszystkim szerokie zastosowanie kary śmierci. Obecność kar „na honorze” zdawała się z kolei nawiązywać do tradycji dawnego polskiego prawa karnego wojskowego.

Na katalog sankcji karnych znanych k.k.w. z 30 lipca 1863 r. składały się kary kryminalne tj. ciągnące za sobą „*pohańbie*”, oraz kary poprawcze, które „*do książki służbowej wojskowego są zapisane*”. Te pierwsze to: pozbawienie prawa służenia w wojsku i straży bezpieczeństwa z ogłoszeniem w rozkazie dziennym armii czynu oraz imienia i nazwiska sprawcy, pozbawienie wszelkich praw politycznych i wygnanie z kraju z ogłoszeniem w rozkazie dziennym armii czynu oraz imienia i nazwiska sprawcy, oraz najsurowsza – kara śmierci. Do poprawczych: nagana w kole oficerów, nagana w kole oficerów, podoficerów i żołnierzy, oraz nagana w rozkazie dziennym do armii, ze wskazaniem czynu, a także imienia i nazwiska skazanego. Z uwagi na warunki prowadzenia walki kodeks nie przewidywał kar izolacyjnych. Niemniej jednak były stosowane w okresie powstania namiastki wolnościowych środków zapobiegawczych, np. w postaci swoistego tymczasowego aresztowania „*obżalowanego o zbrodnię lub przestępstwo*” w okresie od przyjęcia skargi na niego do wydania wyroku i wykonania orzeczonej kary (art. 18 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.). Co więcej, kodeks lipcowy znał wolnościowe kary dyscyplinarne. Do sankcji dyscyplinarnych należały bowiem, obok nagany słownej, nagany w rozkazie dziennym dowódcy oddziału, wyznaczenia na służbę nadkolejną, oraz usunięcia od obowiązków na okres od 7 do 30 dni, jak również areszt. Trwać on mógł do 1 tygodnia z pełnieniem obowiązków lub od 1 dnia do 1 tygodnia bez pełnienia obowiązków. Kary dyscyplinarne wymierzał nie sąd, ale starszy stopniem żołnierz młodszemu stopniem. Same przewinienia dyscyplinarne klasyfikowano zaś na wykroczenia „*ze strony starszego*” i „*ze strony młodszego*”. Do tych pierwszych należały takie czyny zabronione jak - obelga

stanie niegodnym honoru bronięcia Ojczyzny. (...) Bezwarunkowe posłuszeństwo dowódcom, waleczność w boju, wytrwałość w przeciwnościach – oto, czego po was, żołnierze, Ojczyzna i Rząd wasz wymaga.”

wyrządzone młodszemu stopniem i niesprawiedliwe wyznaczenie kary dyscyplinarnej. Do tych drugich natomiast – kłótnia ze starszym, szemranie i niewykonanie natychmiastowe jego rozkazu; wyłamywanie się od wypełnienia kary naznaczonej; pijaństwo, nieochędstwo, rozpusta, kłótnie z cywilnymi i wojskowymi; niespełnianie ściśle wszelkich obowiązków przepisami dla wojskowych określonych, czy to przez lenistwo, czy przez złą wolę. Kodyfikacja z listopada 1863 r. wydłużyła maksymalną długość aresztu do 2 tygodni, pozostawiając pozostałe sankcje dyscyplinarne w dotychczasowej postaci.

Szczególne miejsce wśród kar kryminalnych zajmowała kara śmierci, którą prawodawstwo powstańcze szafowało nad wyraz często. Najsurowszą formułę, w świetle okoliczności i zasad jej „orzekania” i wykonywania, przybierała w przypadku trybu doraźnego i odpowiedzialności zbiorowej mającej postać, charakterystycznego raczej dla prawa karnego epoki starożytności bądź średniowiecza, „dziesiątkowania” oddziału. I tak np. na gruncie jednej z pierwszych, wspomnianej już kodyfikacji wojskowej ustanowionej przed 1 lipca 1863 r., w przypadku nie cierpiącym zwłoki *„każden oficer, jako komendant samodzielny chociażby najmniejszego oddziału”*, miał *„prawo karać śmiercią na miejscu za zdradę, nieposłuszeństwo w boju i za morderstwo”*, przy czym o wykonaniu takiego wyroku zobowiązany był złożyć pisemny raport głównodowodzącemu oddziału (art. 5 ust. 1 k.k. Wysockiego.). W dekrete Rządu Narodowego ustanawiającym karę śmierci za dezercję z dnia 12 sierpnia 1863 r. odnaleźć można fragment następujący: *„1. Każdy żołnierz, czy to oficer czy szeregowiec, opuszczający plac walki przed wydaniem rozkazu do odwrotu uważanym będzie za zbiega i zdrajcę sprawy narodowej, a jako taki ma być bez poprzedniego sądu niezwłocznie śmiercią przez rozstrzelanie ukarany. Oprócz tego nadaje się wszystkim przełożonym prawo i moc, każdego, który by się ociągał i przy rozpoczęciu lub podczas trwania walki w tyle zostawał, dla odstraszącego przykładu na miejscu zastrzelić lub zarębać. 2. Równiej karze ulega także i ten, który namawiając do ucieczki, stara się zachwiać odwagę swych towarzyszy. 3. Gdyby zbiegostwo zaczęło się szerzyć i cały oddział, lub część onego, opuścił plac boju, ma być każdy dziesiąty, na którego los padnie, bez udzielenia pardonu, rozstrzelany.”* W kodeksie lipcowym kara główna stanowiła zagrożenie aż za 32 typy przestępstw, w szczególności za takie czyny zabronione jak: *„werbowanie do nieprzyjaciela”* (art. 18 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), sprzedaż broni, amunicji i różnego rodzaju mienia oddziału (art. 47 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.) *„niszczenie bez rozkazu wyraźnego lub umyślnie broni i amunicji”* (art. 49 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), czy też *„nieprawne składanie Sądu Wojennego”* (art. 59 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.). Kodeks karny listopadowy przewidywał ją jako karę w 37 (w tym w 17 przypadkach jako jedyną sankcję) na 51 typów przestępstw

znanych mu w ogóle. Co więcej, w przypadku samowolnego opuszczenia dowódcy przez oddział wojskowy, na gruncie kodeksu karnego lipcowego karze śmierci za ten czyn zabroniony podlegało 10 żołnierzy należących do tejże jednostki powstańczej (art. 8 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), a w kodeksie karnym z listopada 1863 r. już co dziesiąty powstaniec (art. 7 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.). Karę śmierci wykonywano przez rozstrzelanie (art. 44 k.p.s.w. z 20 listopada 1863 r.).

Co do kar na honorze, to ich specjalny charakter i specyficzne przesłanie towarzyszące ich dolegliwości związane było ze szczególnym etosem służby wojskowej, zwłaszcza w dobie walki narodowo-wyzwoleńczej. Katalog sankcji noszących wymiar moralny obejmował kary różnego rodzaju. Należały do nich, niezależnie od podobnych sankcji dyscyplinarnych, m.in. kary, których dolegliwość polegała na upublicznieniu faktu dokonania czynu zabronionego wobec węższego (np. „koła oficerów”) lub szerszego kręgu osób (np. „nagana w rozkazie dziennym armii”). Odrębnie potraktowano sankcje związane z wydaleniem ze służby wojskowej, które jawiły się jako niosące ze sobą szczególnie ciężką naganą moralną. W opracowaniu „Prawa i przepisy obowiązujące każdego wojskowego. Stanowisko żołnierza w służbie narodowej.”, wydanym przed 10 listopada 1863 r.²¹, wyraźnie wskazano, iż żołnierz *„powinien być wzorem uczciwości, wzorem wykonywania obowiązków swoich, poszanowania prawa, osłoną słabych. Żołnierz żadnym czynem kalać się nie powinien, dopuszczający się przeto przestępstwa hańbiącego, natychmiast z wojska wykluczonym będzie. I dlatego żaden przestępca na karę hańbiącą skazany, służyć w wojsku nie może. Pozbawienie prawa służenia w wojsku jest jedną z kar najdotkliwszych.”* Powrócono nawet do znanej dawnemu polskiemu prawu karnemu instytucji „wywołania” (inaczej banicji)²², której podlegali m.in. Polacy służący w wojsku rosyjskim. W myśl postanowień art. 1 dekretu o sankcjach przeciwko Polakom służącym w armii carskiej z 21 czerwca 1863 r.²³, *„Polacy pozostający w służbie wojskowej moskiewskiej w granicach polskich sprzed r. 1772, po d. 1 VIII zostaną z kraju na zawsze wywołani i jako banici pozbawieni czci obywatelskiej i wszelkich praw politycznych i cywilnych.”*

Zdecydowane stanowisko zajmowały władze powstańcze wobec kar cielesnych, wyraźnie zabraniając ich stosowania, jakkolwiek znało je ówczesne prawo karne, w szczególności

²¹ Dokumenty Wydziału Wojny Rządu Narodowego..., s. 111-112.

²² Sankcja ta wywodziła się z ogłaszanej publicznie kary proskrypcji (stąd „wywołanie”). Znało ją zarówno prawodawstwo hetmańskie, jak i proceder karny wojskowy z 1775 r., który wymieniał kilka nawiązujących do niej sankcji karnych, w tym wygnanie z kraju, pozbawienie urzędów i utratę prawa do ufności publicznej (współczesna utrata praw publicznych). M. Czyżak, Odrębność polskiego prawa karnego wojskowego wobec prawa karnego powszechnego, Warszawa 2010, s. 160.

²³ Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego..., s. 142.

ustawodawstwo powszechne obowiązujące na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego²⁴, czy np. wcześniejszy do kodyfikacji powstańczych kodeks karny Milicji Wolnego Miasta Krakowa z 1839 r.²⁵ I tak np. w okólniku do naczelników sił zbrojnych województw z 28 listopada 1863 r.²⁶ znajdują się wytyczne następujące: „2. *Wydział Wojny odbiera wiadomości, że dowódcy oddziałów w postępowaniu swym z podkomendnymi nie zachowują należnej godności, unosząc się popędami gwałtownego charakteru, obrażają godność należną żołnierzowi walczącemu za wolność Ojczyzny. Dlatego niniejszym ogłasza się, że pod najsurowszą osobistą odpowiedzialnością zabrania się dowódcom łżyć swoich podkomendnych i karać szeregowców karą cielesną; winnych dowódcy skazywać powinni na areszt lub służbę nadkolejną, a w razach ważnych przewinień przed sąd wojenny stawić potrzeba; stokroć jest lepiej kilku winnych rozstrzelać (!!! – M.Cz.), niżli wprowadzeniem kary cielesnej ubijać w żołnierzu uczucie własnej godności człowieka i żołnierza. Dowódców, którzy bez używania kary cielesnej nie umieją subordynacji należnej w oddziałach zaprowadzić, należy natychmiast od dowództwa usuwać.*”. Rząd Narodowy traktował je jako uwłaczające godności munduru żołnierskiego, aczkolwiek dyskusyjny jest – przywołany powyżej – postulat stosowania kary śmierci w miejsce kar cielesnych, chociaż w obliczu konieczności utrzymania należytego poziomu dyscypliny podczas walki z przeważającymi siłami wroga mógł wydawać się ówczesnym władzom powstańczym słuszny.

V. Typy przestępstw w kodeksach karnych wojskowych 1863 r.

Prawodawca powstańczy dokonał podziału czynów zabronionych w k.k.w. z 30 lipca 1863 r. na przewinienia, przestępstwa i zbrodnie, aczkolwiek – nie będąc konsekwentnym – nie dokonał legalnej wykładni tych pojęć. Niemniej jednak k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r. wspomina w art. 17 o zbrodniach, do których zalicza 17 typów czynów zabronionych, „które bez żadnej zwłoki ostatecznie sądzić i wyroki natychmiast wykonać należy”. Zalicza do nich m.in. „wystąpienie z bronią w rękę przeciw Polsce” (art. 1 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), „ucieczkę do nieprzyjaciela” (art. 6 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), „szpiegowanie dla nieprzyjaciela albo przechowywanie szpiegów nieprzyjacielskich” (art. 20 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), „gwałt zbrojny popełniony na sztydowachu lub widecie” (art. 34 k.k.w. z 30 lipca

²⁴ Karę piętnowania i chłosty wycofano z ustawodawstwa rosyjskiego wraz z nowelizacją Kodeksu kar głównych i poprawczych z 1847 r. dokonaną w roku 1867. A. Korobowicz, W. Witkowski, Ustrój i prawo na ziemiach polskich od rozbiorów do odzyskania niepodległości, Lublin 1994, s. 134.

²⁵ Kodeks karny Milicji Wolnego Miasta Krakowa znał np. dwie postaci kar cielesnych – bieganie przez różgi (od 1200 do 6000) i bicie kijami (od 35 do 85 razów). Kodex karny wojskowy Milicji Wolnego Miasta Krakowa, Kraków 1839.

²⁶ Dokumenty Wydziału Wojny Rządu Narodowego..., s. 120-123.

1863 r.), „rozmyślne zabójstwo popełnione na mieszkańcach kraju” (art. 63 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), ale i takie, które uchodzić mogą za obarczone ciężarem gatunkowym nie zasługującym na określenie ich mianem zbrodni np. „wypuszczenie rozmyślne niewolników i jeńców” (art. 19 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), czy też sprzedaż broni, amunicji, sprzętu wojkowego, żywności, itp. (art. 47 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.). Wszystkie one zagrożone były, jako zbrodnie, karą śmierci. Z kolei k.p.s.w. z 20 listopada 1863 r. w art. 15 i 16 wymienia kolejny, po części pokrywający się ze wspomnianym powyżej, katalog czynów zabronionych uznanych za zbrodnie, w tym takich, w przypadku których śledztwo prowadzono pisemnie, a nie ustnie. Należały do nich: „poddanie twierdzy lub wszelkiego miejsca obwarowanego, bez wyczerpania środków obrony” (art. 3 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), „kapitulacja z nieprzyjacielem w otwartym polu” (art. 4 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), „opuszczenie samowolne przez dowódcę powierzonego mu oddziału” (art. 6 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), „zmarnowanie przez niedbalstwo oddziału powierzonego” (art. 8 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), „uderzenie bez rozkazu lub zaczepki na wojska państwa sprzymierzonego” (art. 25 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), „przeniewierzenie się lub kradzież w administracji wojskowej” (art. 33 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), „niedbalstwo lub niedozór w administracji wojskowej” (art. 34 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.). Z uwagi na fakt, iż zagrożone były one różnymi rodzajami kar kryminalnych odmiennym stopniu dolegliwości, tak karą śmierci (np. za poddanie twierdzy), pozbawieniem wszelkich praw politycznych i wygnaniem z kraju oraz ogłoszeniem czynu – alternatywnie z karą śmierci (np. za nieuzasadnione zaatakowanie oddziału sprzymierzonego), jak i zamiennie – naganą, wydaleniem ze służby wojskowej lub pozbawieniem praw (np. za niedbalstwo i brak dozoru w administracji wojskowej), trudno byłoby traktować na równie pod względem ciężaru gatunkowego. Sama odmienność sposobu prowadzenia czynności postępowania przygotowawczego wskazywać zdaje się na cel, który przyświecał prawodawcy powstańczemu, a miał związek z koniecznością należytego, dogłębnego i udokumentowanego wyjaśnienia złożonych okoliczności popełnienia tej kategorii przestępstw, gdzie zarówno stopień zawinienia, jak i okoliczności obciążające i łagodzące, wpływające z pewnością na wymiar orzekanej kary, mogły mieć charakter wieloaspektowy. Co więcej, ich szczegółowa analiza pozwolić mogła na eliminację przyczyn zjawisk patologicznych i zapobieżenie zaistnienia analogicznych czynów w przyszłości.

Z uwagi na rodzajowy przedmiot ochrony prawnokarnej wśród przestępstw znanych prawodawstwu powstańczemu odnaleźć można, stosując terminologię współczesnego prawa karnego wojskowego, przestępstwa przeciwko obowiązkowi pełnienia służby wojskowej (np. „namówienie lub ułatwienie ucieczki z wojska, czy to przez wojskowego, czy przez cywilnego”

/art. 19 k.k.w. z 20 listopada 1863 r./), przestępstwa przeciwko mieniu wojskowemu (np. oddawanie w zastaw lub sprzedaż broni, amunicji i ekwipunku wojskowego /art. 43 i 44 k.k.w. z 20 listopada 1863 r./), a wreszcie dużą grupę przestępstw przeciwko dyscyplinie wojskowej, związanych w szczególności z niewykonaniem rozkazu.

Reguły postępowania żołnierskiego ujęte w przywołanym już powyżej opracowaniu „Prawa i przepisy obowiązujące każdego wojskowego. Stanowisko żołnierza w służbie narodowej.” wskazywały wprost, iż *„Żołnierz nie ma prawa rozkazów odebranych roztrząsać, owszem z nieograniczonym posłuszeństwem wykonać je powinien, nie szczczędząc życia swego w potrzebie dla kraju.”* Kodeks karny lipcowy znał takie typy przestępstw tego rodzaju jak: *„złamanie rozkazu w oddaleniu od nieprzyjaciela”* (art. 11 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), *„złamanie lub niewykonanie danego rozkazu przed bitwą lub w samej bitwie”* (art. 12 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), *„zniszczenie bez rozkazu wyraźnego (...) broni lub amunicji”* (art. 49 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.). Kodeks listopadowy, analogicznie jak kodyfikacja poprzedzająca, poddawał penalizacji naganne zachowania się względem przełożonych, równych stopniem i podwładnych, np. *„zniewagę wyrządzoną starszemu stopniem: słowem, groźba lub czynem, w czasie służby lub z powodu tejże”* (art. 26 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), *„znieważenie”* i *„targnięcie się czynne na równego lub niższego”* (art. 28 i 29 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), a nawet *„nieposłuszeństwo lub szemranie we froncie”* (art. 32 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.).

Pojawiają się wśród typów czynów zabronionych znanych kodyfikacjom roku 1863 także przestępstwa przeciwko wojskowemu wymiarowi sprawiedliwości, gdzie przedmiotem ochrony prawnokarnej stała się legalność i uczciwość wojskowego procesu karnego (np. nie stawienie się do *„sądu wojennego, do składu którego wojskowy był zawezwany”* /art. 55 k.k.w. z 30 lipca 1863 r./, niesprawiedliwe wydanie wyroku, zarówno skazującego, jak i uniewinniającego /art. 57-58 k.k.w. z 30 lipca 1863 r./ lub *„nieprawne składanie Sądu Wojennego”* /art. 59 k.k.w. z 30 lipca 1863 r./).

Katalog przestępstw analizowanych kodyfikacji obejmował również przestępstwa wojenne, które na gruncie obecnego ustawodawstwa zakwalifikowano do prawa karnego powszechnego jako czyny zabronione wymierzone przeciwko ludności cywilnej, a popełnione w toku prowadzenia działań wojennych (np. *„rozmyślne zabójstwo popełnione na mieszkańcach kraju”* /art. 63 k.k.w. z 30 lipca 1863 r./, *„rabunek zbrojnie lub przemocą”* /art. 48 k.k.w. z 20 listopada 1863 r./).

Do niespotykanych na gruncie wojskowych ustaw karnych typów przestępstw należały np. *„podrobienie akt władz narodowych”* (art. 37 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), czy też

„*falszowanie miar i wag*” (art. 46 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.), które zaliczyć należałoby z pewnością do przestępstw powszechnych.

Zwrócić wreszcie trzeba uwagę na fakt, iż dyspozycje przepisów kreujących poszczególne typy czynów zabronionych na gruncie powstańczych kodeksów wojskowych odznaczały się niekiedy zbytnią kazuistyką. I tak np. katalog przestępstw w kodyfikacji lipcowej obejmował przestępstwo niszczenia „*wobec nieprzyjaciela bez rozkazu umocnień, jako to: blokhauzów, domów zapartych, zasiek (barykad), palisad, barier do zamknięcia, fortyfikacji w szyjach mostów; (...) broni, zagwałdzanie bez rozkazu swoich dział, niszczenie nieprawne amunicji, żywności odzieży, taboru obozowego, odcinanie postronków zaprzęgowych bez rozkazu*” (art. 4 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.), czy też trzy typy przestępstwa zaśnięcia „*na czatach lub szyldwachu w bliskości nieprzyjaciela*” w zależności od odległości – do 5 wiorst, do 10 wiorst i do 25 wiorst²⁷ (art. 22-24 k.k.w. z 30 lipca 1863 r.). W starannie przerebadanej i zawierającej m.in. pomniejszony katalog przestępstw kodyfikacji listopadowej, starano się wyeliminować niedociągnięcia dość postępowego, aczkolwiek niedoskonałego aktu normatywnego z 30 lipca 1863 r., m.in. w zakresie znamion poszczególnych typów przestępstw. I tak np. sześć odrębnych dotychczas kategorii zachowań związanych z zaniechaniem stawienia się na wezwanie włączono do jednego typu czynu zabronionego, polegającego na „*niestawieniu się na stanowisku na sygnał lub komendę do broni*”, dając przy tym sądowi możliwość wyboru jednej spośród trzech sankcji karnych, dostosowanych do stopnia zawinienia i ciężaru gatunkowego naruszenia (art. 24 k.k.w. z 20 listopada 1863 r.).

VI. Sądownictwo wojskowe i postępowanie karne w powstaniu styczniowym

Jakkolwiek prawodawstwo powołujące do istnienia konkretne sądy wojskowe ujrzało światło dzienne dopiero po kilku miesiącach walk, to trudno byłoby sobie wyobrazić sytuację, w której wojskowy wymiar sprawiedliwości nie funkcjonowałby wcześniej. Spoczywał on wówczas w znacznej części na barkach dowódców oddziałów powstańczych, którzy mieli samodzielnie czuwać nad przestrzeganiem dyscypliny i praworządności, karząc osobiście żołnierzy winnych czynów nagannych moralnie, zaś w przytoczonej już powyżej, a wprowadzonej w życie w pierwszych tygodniach powstania, „Instrukcji dla dowódców powstańczych” stwierdzono wyraźnie, iż „*każdy dowódca pojedynczego oddziału (...) jest*

²⁷ Wiorsta stanowiła niemetryczną rosyjską jednostkę miary odpowiadającą 1/7 mili rosyjskiej tj. 1.066,78 m (po 1835 r.).

nieograniczonym władcą zajmowanej przez się okolicy, panem życia i śmierci wszystkich swoich podwładnych”.

Sądom wojskowym na gruncie kodyfikacji lipcowej podlegał dosyć szeroki krąg osób, w tym *„Wszystkie osoby należące do składu armii, jako to: oficerowie wszelkiego stopnia, podoficerowie, kaprale, żołnierze, urzędnicy intendenty, wojskowi lekarze, weterynarze, aptekarze, felczery, muzykanci, markietany i markietanki, popisowi powołani, od dnia powołania, osoby czasowo asymilowane do wojska, jako to: kapelani, rzemieślnicy, instruktorowi nie mający stopni w wojsku polskim, jeńcy. Tymże sądom podlegają także szpiegi ujęci w bliskości obozu, donosiciele dla nieprzyjaciela i czasowo wszyscy obywatele znajdujący się w granicach obozu wojska.”*, a nawet *„dostawcy dla wojska, a to dopóki dostaw swoich nie uskutecznią w zupełności; tudzież wszelkiego stanu osoby własność narodową niszczące”*. Warto nadmienić, że w dosyć nietypowy sposób określono przy tym właściwość terytorialną sądu wojskowego, uznając, iż *„Łańcuch czat forpocztowych (...) stanowi granicę jurysdykcji wojennej.”* (art. 1 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.), co świadczy o swoistym traktowaniu przez powstańczego prawodawcę zasady terytorialności stosowania przepisów karnych i akceptacji zmienności właściwości miejscowej powstańczych organów sądowych.

Analiza treści przepisów regulujących procedurę karną pozwala na wyodrębnienie kilku zasad procesowych, którymi kierowało się postępowanie przed powstańczymi sądami wojskowymi. Należały do nich w szczególności: kolegialność sądownictwa wojskowego; jawność; niezwłoczność; pisemność; prawo do obrony; a na gruncie kodyfikacji lipcowej również prawo do wniesienia odwołania (rekursu).

Cechą ówczesnej procedury karnej (podobnie skądinąd, jak na gruncie kodyfikacji okresu Królestwa Polskiego) był brak stałego składu organów sądowych. Członkowie poszczególnych składów orzekających wyznaczani byli *ad hoc* przez dowódcę oddziału powstańczego (art. 8 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.). Na gruncie kodyfikacji lipcowej (art. 6 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.), w skład sądu wojennego wchodziło 7 członków, w tym: pułkownik lub podpułkownik dowodzący pułkiem, major – dowódca batalionu, kapitan – dowódca kompanii lub szwadronu, porucznik – dowódca plutonu, podporucznik – dowódca półplutonu, podoficer – dowódca sekcji, kapral (starszy żołnierz)²⁸. Rolę inicjatora

²⁸ Widać tutaj pewne analogie do rozwiązań znanych Kodeksowi kryminalnemu Wojska Polskiego z 1815 r., gdzie skład orzekający w przypadku sądu pułkowego i dywizyjnego liczył 7 członków. I tak np. zgodnie z art. 7 tegoż kodeksu *„Sąd Pułkowy składać się ma z siedmiu Członków, to jest: z jednego Oficera wyższego Prezydującego, z dwóch Kapitanów, dwóch Poruczników, i dwóch Podporuczników. Wszystkie te Członki mianowane będą przez Pułkownika. Ten Sąd będzie pierwszą Instancją dla Podoficerów i Żołnierzy.”*, a w myśl

postępowania sądowego („wnoszącego sprawę”) pełnił kapitan. Analogicznie, rolę oskarżyciela publicznego (obrońcy Rządu Narodowego) pełnił również oficer w randze kapitana. Ci ostatni powoływani byli przez mianowanych sędziów (art. 8 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.). Rolę swoistego organu ochrony prawnej czuwającego m.in. nad zapewnieniem niezakłóconego przebiegu rozprawy pełniła żandarmeria. „Instrukcja dla żandarmów” wydana przed 1 lipca 1863 r.²⁹, a zatem jeszcze przed wejściem w życie kodeksu lipcowego, przyznawała żandarmom prawo aresztowania „*wykraczających i podejrzanych*” (art. 4 Instrukcji dla żandarmów). Jak się wydaje, pełnić oni mogli również funkcję straży sądowej, ponieważ oskarżonemu przysługiwało co prawda prawo do stawania przed sądem „*bez więzów*”, ale za to „*pod strażą, nabitą broń lub dobyte pałasze mającą*” (art. 25 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.).

Z uwagi na okoliczności, w których prowadzono walki powstańcze, w szczególności związaną z wojną partyzancką potrzebę ciągłego przemieszczania się poszczególnych oddziałów, niezwykle istotna okazała się kwestia konieczności zapewnienia sprawnego funkcjonowania wojskowego wymiaru sprawiedliwości i niezwłocznego rozpatrywania spraw karnych. Stąd też zgodnie z art. 36 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r., „*Sprawa odsądzona ma być na jednym posiedzeniu, na tymże wyrok spisany i podpisany przez sędziów, obrońcę RN, wnoszącego sprawę. Pomocnika jego lub pomocników, jeśli są, i pisarza sądu.*”.

Równocześnie proces karny przed sądem wojskowym pod rządami kodyfikacji lipcowej odznaczał się wysokim stopniem formalizmu. Określono szczegółowo wzory określające treść: skargi przeciwko obwinionemu (art. 16 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.), protokołu instrukcyjnego (art. 23 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.) oraz protokołu badania obwinionego (art. 24 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.).

Konieczność korzystania z pomocy obrońcy w toku procesu sądowego stanowiła warunek *sine qua non* ważności wydawanego wyroku. W sytuacji, w której oskarżony nie chciał bądź nie mógł wybrać obrońcy, wyznaczano mu go z urzędu. Wybierano go spośród „*urzędników linii obrończej cywilnej lub wojskowej, a nareszcie, jeśli obwiniony tego żąda, jego przyjaciela lub krewnego*” (art. 20 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.).

Po odczytaniu wyroku przez pisarza sądu, oskarżony był informowany o możliwości wniesienia apelacji od niego w terminie 24 godzin „*licząc czas od upłynionej godziny, w*

postanowień art. 8 „*Sąd Dywizyjny składać się ma z siedmiu Członków, jako to: Z jednego Generała Brygady albo z Pułkownika Prezydującego, z dwóch Oficerów wyższych, z dwóch Kapitanów, dwóch Poruczników albo Podporuczników. Członki tego Sądu mianowane będą przez Generała dowodzącego Dywizją. Ten Sąd będzie drugą i ostatnią Instancją dla Oficerów aż do stopnia Podpułkownika inclusive.*”.

²⁹ Dokumenty Wydziału Wojny Rządu Narodowego..., 80-81.

której tenże wyrok skazanemu odczytany został". „Resurs” pisać miał sam „obżalowany” bądź jego obrońca (art. 60-61 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.). W przypadku uniewinnienia oskarżonego lub „*uwolnienia go dla braku dowodów*”, prawo złożenia apelacji przysługiwało również prokuratorowi (art. 62 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.). Nie możemy mówić tutaj jednakże o klasycznej zasadzie dwuinstancyjności postępowania w sprawach karnych. Wydaje się bowiem, że apelację rozpatrywał ten sam skład orzekający sądu wojskowego. Nie ma bowiem mowy w kodeksie postępowania sądów wojennych zarówno o zasadach powoływania składu orzekającego w II instancji, jak i wyłączeniu ze składu orzekającego sędziów orzekających w I instancji. Pewną niejasność budzi przepis art. 41 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r., wspominając o apelacji wnoszonej do sądu wojennego kasacyjnego przy Wydziale Wojny Rządu Narodowego, zastrzeżonej do najjaskrawszych przypadków naruszenia zasad prowadzenia postępowania karnego przed sądami wojskowymi, np. w zakresie obsady składu orzekającego (art. 6, 7, 12 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.), obowiązku złożenia przysięgi przez członków sądu (art. 11 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.), czy też zapewnienia obrony oskarżonemu (art. 20 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.). Możliwość ta zdawała się jednakże iluzoryczną, zwłaszcza w świetle intencji Rządu Narodowego co do szybkości przeprowadzenia procesu oraz niezwłoczności wykonania orzeczonej kary, a także wyłączenia możliwości wniesienia apelacji w sytuacji, gdy wyrok zapadał jednogłośnie lub kwalifikowaną (5 głosów przeciwko 2 głosom i 6 głosów przeciwko 1 głosowi) większością głosów (art. 41 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.).

Procedura karna okresu powstania styczniowego знаła również dwa tryby nadzwyczajne – doraźny i zaoczny. Tryb doraźny, charakteryzujący się zarówno przyspieszonym i uproszczonym postępowaniem, jak i rezygnacją z części gwarancji procesowych przysługujących oskarżonemu, знаły przywołane powyżej regulacje terenowych władz powstańczych, wydane przed wejściem w życie kodyfikacji Rządu Narodowego, jak również *de facto* niektóre akty normatywne o charakterze szczególnie represyjnym, np. przywoływany już dekret ustanawiający karę śmierci za dezercję, przewidujący dziesiątkowanie oddziału „*bez pardonu*”. W przypadku postępowania zaocznego, procedowanie odbywało się z zachowaniem przepisów dla trybu zwykłego, przy czym nie stosowano postanowień kodeksu postępowania sądów wojennych dotyczących samego oskarżonego (art. 65 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.). Było ono dopuszczalne w sytuacji, gdy – po wyznaczeniu sądu wojennego – „*obżalowany nie mógł być uwięziony, albo po uwięzieniu uciekł*”. Przewodniczący obranego składu orzekającego sądu wojskowego ogłaszał wówczas wezwanie stawienia się oskarżonego oraz „*list gończy w rozkazie do armii*”. W przypadku niestawienia się

oskarżonego przed sądem w ciągu 20 dni podejmowano postępowanie w trybie zaocznym (art. 64 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r.).

Kodeks postępowania sądów wojennych z 20 listopada 1863 r., jakkolwiek kontynuując myśl prawną i wojskową, która znalazła swoje odzwierciedlenie w kodyfikacji lipcowej, jawi się jako akt normatywny bardziej restrykcyjny, a z drugiej strony dostosowywany do coraz trudniejszych warunków walki powstańczej i ograniczonych zasobów kadrowych. Poddany on bowiem został, w porównaniu z kodyfikacją lipcową, istotnym modyfikacjom. Obniżono granicę wieku dla członków składu orzekającego z 25 do 21 lat, zmniejszono liczebność składu orzekającego z 7 do 5 członków ograniczając wymagania w zakresie stopnia wojskowego do konieczności powoływania na przewodniczącego sądu oficera, dopuścił możliwość zasiadania w nim żołnierzy obcej narodowości (w miejsce dotychczasowego wymogu posiadania przez członka składu orzekającego statusu „*Polaka z urodzenia lub z mocy indygenatu*” /art. 12 ppkt 2 k.p.s.w. z 30 lipca 1863 r./ wprowadzono wymóg posiadania statusu „*wojskowego polskiego*” /art. 9 lit. b k.p.s.w z 20 listopada 1863 r./) oraz dokonano zmiany przebiegu rozprawy. Nie mogli w nim zasiadać: krewni oskarżonego i skarżącego „*aż do synowca i siostrzeńców włącznie*” oraz sam skarżący i powołanie w sprawie świadkowie (art. 9 lit. b k.p.s.w z 20 listopada 1863 r.). Obowiązek ustanowienia obrońcy dla oskarżonego potwierdzał art. 13 k.p.s.w. z 20 listopada 1863 r. Tutaj również szczególną wagę przywiązano do wymogu niezwłocznego rozpatrzenia sprawy i wykonania kary. Wyrok skazujący miał być wykonany nie później niż w ciągu 12 godzin (art. 43 k.p.s.w. z 20 listopada 1863 r.), sama zaś sprawa – w przypadku przestępstw o najpoważniejszym ciężarze gatunkowym – miała być osądzona bez żadnej zwłoki, a wyrok „*w 3 godziny wykonywać należy*” (art. 15 k.p.s.w. z 20 listopada 1863 r.). Kodeks listopadowy nie zawierał wreszcie jakichkolwiek przepisów traktujących o prawie do zaskarżenia wydanego orzeczenia, jakkolwiek możliwość taką przewidywała – jak już wspomniano – kodyfikacja go poprzedzająca.

VII. Powstańcze sądownictwo wojskowe a sądownictwo wojenno-rewolucyjne

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, dokonując analizy zakresu kompetencji powierzonych dowódcom oddziałów powstańczych oraz – jakby nie było – podlegającemu im sądownictwu wojskowemu, że wojskowy wymiar sprawiedliwości pełnił w okresie powstania styczniowego dwojaką rolę. Z jednej strony stanowił z pewnością istotny, jeśli nie jedyny, sprawny mechanizm utrzymywania dyscypliny wojskowej w formacjach powstańczych na należytych poziomach, umożliwiając prowadzenie długotrwałej walki zbrojnej z

przeważającymi siłami wroga w realiach wojny partyzanckiej. Z drugiej zaś strony, wobec braku stałych rozbudowanych struktur powszechnych organów ochrony prawnej, jawił się on jako jedyne pozostające w dyspozycji Rządu Narodowego narzędzie zdolne do reagowania na naruszenia porządku prawnego i egzekwowanie wydanych wyroków. Stąd też obok możliwości orzekania w sprawach przestępstw wojskowych sensu stricte (popołnionych przez żołnierzy i godzących w dobro powstańczych sił zbrojnych) jurysdykcji sądów wojskowych (skądinąd słusznie chyba określanych przez prawodawcę powstańczego mianem „sądów wojennych”) podlegały również inne przestępstwa, zbliżone niekiedy swoim charakterem do zbrodni stanu. Co więcej, chociaż Rząd Narodowy wskazał relacje zachodzące pomiędzy władzami cywilnymi i wojskowymi powstania, stanowiąc wyraźnie w § 1 dekretu regulującego wzajemne stosunki władz cywilnych i wojskowych z 23 czerwca 1863 r.³⁰, iż *„Władza wojskowa względem cywilnej jest wzywaj mącą, a nie rozkazującą.”*, to akty normatywne dotyczące odpowiedzialności karnej opatrywane były zwykle przepisem końcowym polecającym *„dopilnowanie wykonania”* tejsze regulacji *„władzom cywilnym i wojskowym”*³¹.

Nie można jednak zapominać, iż obok wojskowego wymiaru sprawiedliwości powołano równocześnie do istnienia sądownictwo polityczno-rewolucyjne, któremu nadano charakter powszechny. Utworzono odrębne trybunały rewolucyjne (dekret Rządu Narodowego ustanawiający Trybunały Rewolucyjne z 2 czerwca 1863 r.³²), spod jurysdykcji których wyłączono jednakże *„wojskowych w czynnej służbie zostających, dla których istnieją oddzielne sądy wojenne”* (art. 6 dekretu o Trybunałach Rewolucyjnych). Dekret ustanawiający prawo karne w sprawach przestępstw politycznych z 2 czerwca 1863 r.³³ uznawał za przestępstwa stanu *„wszystkie czyny zmierzające do osłabienia Rządu Narodowego, zwichnięcia ruchu rewolucyjnego i w ogóle wszystkie czyny szkodliwe dla sprawy ojczystej”* (§ 1 dekretu w sprawach przestępstw politycznych). Groziła za nie przy tym kara śmierci, pozbawienie czci połączone z ogłoszeniem w pismach publicznych, a także wygnanie z miejsca zamieszkania lub kraju na okres krótszy lub dłuższy (§ 2 dekretu w sprawach przestępstw politycznych). Samo zaś postępowanie inicjowane było oskarżeniem przez doniesienie, do którego uprawniony był *„każdy obywatel kraju”* (§ 3 dekretu w sprawach przestępstw politycznych). Trybunały rewolucyjne orzekały również w sprawach

³⁰ Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego..., s. 149-151.

³¹ Np. art. 3 dekretu o odpowiedzialności karnej za donoszenie władzom carskim o przechodzie i miejscu pobytu wojsk narodowych z 16 lipca 1863 r., czy też art. 4 dekretu powołującego Straże Bezpieczeństwa z 8 czerwca 1863 r. (Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego..., s. 130-131);

³² Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego..., s. 129-130.

³³ Ibidem, s. 130.

poddanych ich właściwości na podstawie aktów normatywnych szczególnych, np. w oparciu o przepisy dekretu o odpowiedzialności karnej za donoszenie władzom carskim o przechodzie i miejscu pobytu wojsk narodowych z 16 lipca 1863 r.³⁴

VIII. Uwagi końcowe

Fakt opracowania i wdrożenia w życie w toku powstania styczniowego przez Wydział Wojny Rządu Narodowego przepisów polskiego prawa karnego wojskowego, stanowił z pewnością jeden z zasadniczych elementów spajających struktury oddziałów powstańczych. Nie tylko świadczył o odrębności tych formacji i ich narodowym charakterze, ale był również instrumentem utrzymania dyscypliny wojskowej. Wojskowy wymiar sprawiedliwości nie stanowił przy tym instrumentu represji politycznej, pomimo pewnych wątpliwości, które nakazywałyby wiązać ówczesne prawo karne wojskowe z rewolucyjno-wojennym, jakkolwiek zakres podmiotowy zastosowania przepisów powstańczego prawa karnego wojskowego był stosunkowo szeroki, a odpowiedzialności karnej na gruncie powstańczego prawa karnego wojskowego podlegali nie tylko członkowie powstańczych sił zbrojnych, ale również inne kategorie osób, w tym sprawcy cywilni. Z pewnością było to przy tym prawo niezwykle represyjne, co wiązać należy z potrzebą utrzymania dyscypliny wojskowej w warunkach prowadzenia walki partyzanckiej, przez słabe liczebnie i rozproszone formacje powstańcze z przeważającymi siłami zbrojnymi zaborcy. Świadczy o tym w pełni przede wszystkim obecność trybu doraźnego w procesie karnym wojskowym, szybkość postępowania jurysdykcyjnego ograniczającego znacznie gwarancje procesowe oskarżonego oraz stosowana szeroko kara śmierci, przybierająca niekiedy niezwykle obostrzoną postać. Z drugiej strony niektóre jego instytucje podążały za najnowszymi trendami obecnymi w ówczesnym prawie karnym wojskowym, np. w odniesieniu do ujednolicenia orzekanych kar niezależnie od statusu sprawcy i jego rangi wojskowej. Czy prawo karne wojskowe powstania styczniowego odbiegało zatem od analogicznych regulacji prawnokarnych, powstających w podobnych uwarunkowaniach polityczno-wojennych? Odpowiadając na to pytanie pozwolić sobie trzeba na pewną konstatację. Otóż, jak bardzo charakter i realia prowadzonych działań wojennych wpływają na kształt prawa karnego wojskowego świadczy fakt, iż w okresie powstania styczniowego nie odbiegało ono w wielu obszarach swoim kształtem od podobnych regulacji istniejących w okresie II wojny światowej, a zatem w osiemdziesiąt lat później, prawodawstwa Polskiego Państwa Podziemnego i innych formacji polskich

³⁴ Ibidem, s. 187.

podejmujących walkę na terenie okupowanego kraju w latach 1939-1945. Wspomnieć tutaj można chociażby Kodeks Sądów Kapturowych Związku Walki Zbrojnej z maja 1940 r., Statut Wojskowych Sądów Specjalnych z listopada 1941 r., Statut Sądów Kapturowych Narodowych Sił Zbrojnych z 1943 r., czy też Regulamin Gwardii Ludowej z 1943 r. Wydawały je organy struktur podziemnych nie posiadające formalnie statusu legalnego ustawodawcy, a przewidywały one w różnych sytuacjach m.in. zastosowanie trybu doraźnego, brak możliwości wniesienia apelacji, zatwierdzanie wyroków przez dowódców oddziałów partyzanckich, zagrożenie karą śmierci wobec nie tylko żołnierzy, ale również zdrajców, kolaborantów, szpiegów, itp.³⁵ Reasumując, można w konsekwencji uznać regulacje prawodawstwa karnego wojskowe powstania styczniowego za przykład typowych rozwiązań legislacyjnych towarzyszących funkcjonowaniu formacji wojskowych prowadzących walkę niepodległościową w warunkach wojny partyzanckiej, bez wsparcia stałych struktur władzy publicznej, gdzie jednym z podstawowych wyzwań stało się utrzymanie dyscypliny wojskowej i reakcja na przemoc ze strony wojsk okupacyjnych. Co więcej, w sytuacji, gdy Państwo Polskie pozbawione zostało legalnie funkcjonującej władzy ustawodawczej i oficjalnego oraz ewoluującego prawodawstwa, prawo karne wojskowe stanowiło realnie istniejący i przeobrażający się element polskiego systemu prawnego, niezależny od prawa karnego zaborczego.

³⁵ M. Czyżak, op. cit., s. 54-57.